

KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Lipca.

PIĄTEK.

ROK 1829.

N^o 181

WSPOMNIENIA.

Zwycięstwo nad Tatarami przez Rzeczpospolitą 1685.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

NAJIAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL raczył przez umyślnego Kurjera udzielić Jego Cesarzewiczowskiej Mości **NACZELNEMU WODZOWI** szczęśliwą wiadomość o poddaniu się Twierdzy *Syltstrji*, w tej właśnie chwili gdy miało przypuścić szturm do wyłomu. Wzięcie 2ch dowodzących Baszów o 3ch buńczukach, 10,000 niewolników oprócz mieszkańców, 220 armat, 80 chorągwi i całej flotyli, jest otrzymanym bez rozlewu krwi skutkiem tego wielkiego miłosierdzia **BOSKIEGO**. Wrażenie zdziwione przez pobicie Węża było przyczyną ułtawienia tej kapitulacji.

Uwiedomienie od Komitetu trudniącego się wzniesieniem Pomnika dla Xiecia Józefa Poniatowskiego. — Kiedy pierwszą myśl powzięto, aby zaślugi Xcia Józefa Poniatowskiego uwiecznić Pomnikiem Narodowym, myśl ta zaięła wszystkie umysły. Świeża pamięć Wodza, który takim zgonem uświetnił nieszczęścia Narodu, napełniła wszystkie serca, i zamieniła zamiar powyższy wiedno wspólne uczucie, wiedną silną potrzebę dla wszystkich części ziemi *Polskiej*. Komitet zawiązany do zbierania składek na ten cel przeznaczonych, widział jak wszystkie klasy Narodu ubiegały się o udział w tem przedsięwzięciu. Dobrowolne dary Towarzyszów broni *Xiecia Józefa*, składki możniejszych Obywateli, ofiara skromnego Urzędnika, groź Sieroty i Wdowy, wszystko się to jednoczyło dla uczczenia pamięci Bohatera Polskiego.

Wszakże nowość przedsięwzięcia, ogrom przewidzianych wydatków, potrzeba szukania zagranicznego Artysty, nakoniec samo umodelowanie Pomnika, musiały koniecznie odsunąć o lat wiele epokę ziszczenia gorących powszechnych uczuć. Przy historycznem zdaniu sprawy, które Komitet pomnikowy po ukończeniu dzieła, będzie miał za obowiązek ogłosić wraz z szczegółowem rachunkiem wpływów i wydatków, wyłożą się wszystkie powody tej zwłoki. Teraz pospieszamy donieść, że model kolosalny Pomnika w pierwszych dniach Czerwca roku b: sprowadzony z *Gdańska* do *Warszawy*, ustawiony już został tak iak ma być sam Pomnik. Ale zasady nowe do pośpiechu przeszkody; model wspomniany wykonany iak wiadomo przez sławnego *Torwaldsona*, wæsieni przeszłej z *Włoch* przybył do *Gdańska*, spóźnione jego do portu przybycie i niepewność żeglugi w tej porze roku, nakazywało środki ostrożności. Komitet postanowił czekać na bezpieczniejszy spław wiosnowy, alści niedoświadczany oddawna i nieszczęsny wylew *Wisły*, który iak wiadomo tyle klęsk zaniósł w tamtejsze okolice, uszkodził także model znajdujący się w pakach, a niedość staranny pakunek na miejscu w *Rzymie* zrzucił nadto niemało złego. Jakkolwiek uszkodzenia z tąd powstałe niedosięgly celniejszych części Posągu, wymagały jednak prędkich zaradzeń. Troskliwe wydobyte i przesuszenie wszystkich części modelu, ochroniło je od zepsucia, Kon i Jeździec najdokładniej naprawiony, przedyńcze członki wzmo-

eniono żelazem i gipsem, i złożone nakoniec widną całość tak już zupełnie, jak ma być odlany Pomnik z brązu. Te roboty i potrzeba wystawienia osobnej dla ochrony modelu budowy, naraziły na wydatki nieprzewidziane, i uszczupliły znacznie fundusz na postument, kupno brązu, i zapłatę roboty rzeźbiarskiej wyliczony. Chęć doprowadzenia do skutku tego chwalebego zamiaru w sposób godny i Męża któremu Pomnik wznosiemy, i Narodu który mu takie uczczenie przeznaczył, nakazuje Komitetowi dla zapewnienia tego uszczerbku w funduszach, odwołać się raz jeszcze do tych samych uczuć Współrodaków, które przy zawiązaniu naszych czynności tak świetnie ducha Narodowego okazały, i tak silnie pokrzepiły nas w rozpoczętym zawodzie zaszczytnym przez Najwyższe potwierdzenie Wskrzesiciela Ojczyzny Polskiej ALEXANDRA, i szczęśliwie nam dziś Panującego JEGO Dostojnego BRATA. Dla dogodzenia ciekawości miłośników sztuki, dla przekonania że powszechne życzenie Współrodaków wkrótce już pomyślny uwieńczy koniec, Komitet urządził wystawę publiczną modelu pomnikowego, w podwórzu obok Sal reductowych, do którego wniście jest przez pałacyk Nr 547 obok wchodu *Teatru Narodowego*, i cieszy się nadzieją, że przy oglądaniu tego modelu zaisnacie na nowo owa starodawna hojność Polska, która zaiste najlepiej się tu złączy z chwałą Jmienia Polskiego, i z tyłu uczuciami iakie widok *Posągu Xiecia Józefa* w sercach naszych obudzi. Taką ufnością prowadzeni, niewidziemy potrzeby ani usprawiedliwiać się z tego kroku, ani naznaczać wysokości ofiary iaką każdy oglądający model Pomnika przynieść zechce, tym bardziej, że to przypuści do uczesnictwa w tem przedsięwzięciu Narodowem i te wszystkie o-

soby, których szczupłość mogącej się uczynić przez nich składki wstrzymywała może dotąd. Przy wyjściu do Sali ustawiona będzie Skarbona i Księga do zapisywania tych ofiar; i najdrobniejsza opłata przyjęta będzie tym chętniej, tym skwapliwiej, gdy tu chodzi o pokazanie że umiemy dokonać rozpoczęte dzieło, i że szlachetne uczucia zawsze w tej samej zachowujemy mocy. Tu jest miejsce, odwołując się do podobnych wyższych pobudek przypomnieć, że niektóre osoby niewniosły jeszcze do Kassy pierwiastkowych swoich zapisów; iak odesłanie ich spieszne jest pożądanem, tak zwłoka dalsza w wypłacie, nie mogłaby już być usprawiedliwioną, kiedy sprowadzenie i ustawienie modelu, usuwa wszelkie wątpliwości o niezawodnem dokonaniu tego dzieła, które ozdobić ma Stolicę naszą i pięknym mistrzowskiej ręki utworem, i piękniejszych jeszcze uczuć Narodu wiekopomnem świadectwem.

Bank Polski. — Gdy niektóre Osoby zastawiwszy w Banku kosztowności na czas oznaczony, pomimo upłynionego terminu nie wykupiły, ani prolongowały zastawu; przeto Bank ostrzega zastawiających, iż jeżeli najdalej do dnia 10 Sierpnia r. b. tychże zastawów nie wykupią, lub przypadającej Bankowi przewiji dla przedłużenia terminu wykupu nie zaliczą, kosztowności ich na licytacji w dniu 17 miesiąca Sierpnia odbyć się mającej, na zaspokojenie należytości Bankowej, bez dalszego ostrzeżenia sprzedane zostaną. — Warszawa d. 7 Lipca 1829 r. — Radca Stańu Prezes *Jelochi*. Sekretarz Jeneralny *Hassmann*.

Siódmy Tom Pamiętnika *Techno: Piast* wyszedł z druku i d. 15 b. m. oddany będzie Szanownym Prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównej Expedycji

Gazet, przy Pocztańcu w Warszawie, dla osób które natoż dzieło na Prowincji zaprenumerowały.

Od wielu oczekiwana *Wetna* z owczarni *Sutisławskiej*, nie będąca na ostatnim Targu Warszawskim, przybyła onegdaj, i znajduje się w składzie bankowym.

Dziś rano ciepła stop: 12. Wczoraj w połu: 18.

Na *Żmudzi* początek zeszłego miesiąca był zupełnie podobny do zimy, chodzono w futrach i przez 2 dni śnieg padał.

Z *Petersburga* 25 Czerwca (Z D. P.)

N. PAN ozdobić raczył Jenerał-Maiora *Krywowa* będącego w Sztapie J. C. M. W. X. **CESARZEWICZA** Orderem S. *Włodzimierza* II klasy; Rzeczywistego-Radcę *Stanu Hintza* i Jenerał-Maiora *Esakowa*, Orderem S. *Anny* I klasy. — Dwór Cesarski przywdział żałobę na 4 tygodnie po zgonie Królowej *Hiszpańskiej* i Xciu *Oldenburskim*, a na 2 tygodnie po Landgrafie *Hesko-Homburskim*, tudzież na 2 dni po Xcnie *Karolinie Hesko-Kaselskiej*. — Dnia 26, w Katedralnej Cerkwi, N. **MARJI** *Kazańskiej* śpiewano *Te Deum* z powodu zwycięstwa nad Wielkim Wozymem. Strzelano z twierdzy i oświecono domy. — N. PAN ozdobić raczył Orderem S. *Włodzimierza* III klasy, zostającego w biurze J. C. M. W. X. **CESARZEWICZA**, Urzędnika 6 klasy *Fawickiego* I. — N. PAN raczył za gorliwość i pilność w służbie, Urzędników pełniących obowiązki przy J. C. M. W. Xciu **CESARZEWICZU**, Sztabs-Kapitana *Jerzego Bogatkę* przenieść do klasy 9; Sekretarza w Administracji Łowickiej *Andrzeja Grejbera* do 10 klasy; Buhaltera *Karola Kunata* do 13; i Pisarza *Ignacego Swieżawskiego* do 14 klasy. — Sławny wędrownik, uczony *Baron Humbolt* w mieście *Moskwie* był przyjmowany uroczyście we wszystkich

Instytutach naukowych.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Xiążę Nortumberland jest teraz w *Dublinie* i niebezpiecznie choruje na podagrę. — Syn walecznego *Admirała Kodryngtona* który w czasie bitwy pod *Nawarynem* jako Kadet morski był raniony, teraz został mianowany Porucznikiem w marynarce Angielskiej. — *Xiążę Orleański* będąc niedawno w *Londynie*, ofiarował młodej Królowej Portugalskiej ieden z swoich Pałaców letnich na mieszkanie, gdy przybędzie do Francji. — Nowy most *Londyński* około którego inż dawno pracują, skończony będzie za 5 lat. — Pewny Ogródnik w *Szkocji* posiada krzew róży mającej 10 stop wysokości a 30 stop obwodu! — W *Londynie* niedawno pewny Jegomość poderżnął sobie gardło z powodu że stracił cały swój majątek na zakłady częste okursa koni do mety, a zawsze przegrał. — W *Karolinie połud.* niedawno pokazywano publicznie na pokładzie nowego statku, bryłę surowego złota wielkości człowieka. Ta masa kruszcza znaleziona została w kopalni należącej do Hrabstwa *Montgomery*. — Hrabina *Tyszkiewiczowa* Siostra s. p. Xcia *Józefa Poniatowskiego*, przez 2 dni bawiła w *Bruxelli* i wyjechała do *Akwizgranu*. — W roku 1828 znajdowało się w południowych prowincjach Państwa *Niderlandzkiego* 373 zakładów do wygotowania soli, 5191 młynów sztucznych zbożowych, 2252 wiatraków i 2494 młynów wodnych, 992 gorzelni, 2878 browarów, 117 fabryk cukru, zaś w północnych prowincjach tegoż państwa znajdowało się 149 zakładów do wygotowania soli, 1398 młynów sztucznych, 1194 wiatraków, 104 młynów wodnych, 218 gorzelni, 518 browarów i 260 fabryk cukru. — Gazeta francuzka *Konstytucjonista* jest w *Piemocie* zakazana. — W *Londynie* 73 letni Starzec, mający przeszło 7000

talarów rocznego dochodu, niemogąc się do-
 czekać śmierci, niedawno chciał sobie ode-
 brać życie. Przyjaciele tego starca którzy go
 w tej chwili odwiedzili, rozstrąpną radą za-
 chowali go przy życiu.—Donoszą z *Stambułu*
 że Sultan trudni się ciągle organizacją swo-
 iego wojska.—Byłemu Gubernatorowi twier-
 dzy *Allepo* który wzbierał się udać do ar-
 mji pod *Erzerum*, ścięto głowę z rozkazu
 Sultana; toż samo spotkało brata tegoż Gu-
 bernatora, który chciał mu pomóc do ucieczki
 z Turcji.—Pod *Letrikur* w bliskości *Nansi*
 znaleziono w ziemi 2 bryły msiądzu, ważące
 40 i 20 funtów; gdy te bryły rozbito,
 znaleziono w nich 3 starożytnie srebrne pu-
 hary, oraz 23 srebrnej i 32 sztuk złotej mo-
 nety, ostatnia pochodziła z bardzo dawnych
 czasów.—Kapitan jednego z okrętów Angiel:
 od dawnego czasu w swoim mieszkaniu okrę-
 towem w zamkniętej szafie miał flaszkę z
 wódką, udzielając sam swoim majtkom nale-
 żącą im porcję; później uważał że ile razy
 rano dobywał flaszkę, zawsze brakowało w
 niej nieco wódki, co go niezmiernie zastanowi-
 ło zadaszcza że klucz miał przy sobie. Po-
 stanowił przeto zwołać osadę okrętową i wy-
 badać czy który z majtków niepowążył się za-
 pomocą innego klucza w nocy dorwać się do
 owej flaszki. Zech majtków których to posąd-
 zenie Dowódcy martwiło, postanowili zacząć
 się w nocy koło Kaitu Kapitana i śledzić
 złodzieja. Już minęła północ gdy majtkowie
 usłyszeli że chrapiący Kapitan zwoła się prze-
 budził i prosto idzie do szafy, bierze kluczyk
 który trzymał na palcu, otwiera i dobry haust
 wódki połyka z chęcią, a zamknąwszy szafę,
 gdy wraca do swojego łóżka, w tym cza-
 tuiący majtkowie zbliżają się do niego, spo-
 styzędzszy zaś że jest spiący, budzą go i o-
 powiadają co w tej chwili uczynił. Kapitan

przekonał się że jest Lunatykiem i siebie o-
 kradał.—

DONIESIENIA.

W dniu 8 b. m. to jest we Wtorek nad wieczorem idąc do Wolskich Rogatek na Nowy Świat zgubiono pudełko papierem niebieskim okleione w którym się znajdował KAPELUSZ mały Kobięcy, i robiony Kwiatek róży; kto znalazł tę zgubę, niech się nią zgłosi do Państwa Werbuszów na Nowy Świat Nr 1258 w domu Panien Marcinkanek na 2m piętrze, a za oddanie, będzie niezawodnie daleko więcej wynagrodzony, jak to wszystko warto, dla tego że zgubiony Kwiatek jest pamiątką interesującą.

Ostrzega się każdego, iżby ni t Rewersu od Pawła Puchańskiego Słusza na papierze prostym nie stęplowanym na sumę złp: 400 w r. 1819 przez J. Maciejewskiego wydanego, nie nabywał, gdyż takowy w tymże samym roku zupełnie jest zapłacony; żego dotąd prawemu Właścicielowi nie wrócił i nie zwraca, Rewers przeto rzeczony żadnego waloru niema i nigdy nie będzie. Zarazem zastrzega się, aby nikt na Possessją pod Nr 107 przy ulicy Piwnej sytuowaną, bez woli i wiedzy tak właściciela rzeczony Possessji jako też i Sukcessorów jego, żadnych pożyczek na tenże Dm udzielał nieważny się, wrazie bowiem przeciwnym sam sobie winę przypisze.—
Mikołaj Maciejewski Właściciel Possessji Nr 107.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż w Possessji pod Nr 927 przy ulicy Chłodnej w Warszawie pod Lwem zwanej, jest do wycierżawienia od Sgo Michała c. b. Szynkownia, Sklep do Szynkowania różnych Wódek z Zasadem i 2 Pokoikami dla Gości przybywających, w jedno roczne lub w 3 letnią Dzierżawę; wiadomość można powziąć u podpisanego, w tejże possessji mieszkającego.—
Stokowski.

Życzący iechą wygodnym Pojazdem na wspólny koszt do Wód MARJEMBADZKICH zechce się zgłosić najpóźniej w 4ch dniach do Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej pod Nr 8.

Kto ma MIE-ZKANIE złożone z 2ch Pokoików, Kuchni i Piwnicy, w środku Miasta. Zostawi adres w Drukarni Kurjera.

Sprostowanie. W wczorajszym Kurjerze w wiadomieniu o wyrobach wędlinianych P. M. Sauerfeld, złożonych w Składzie Reko: Lipkowskiej, nie u PP. Awedyk et Sernen, też być powinno *Awedyk Seman.*

TEATR. Jutro na żądanie 10 Koncert *Paganiniego.*